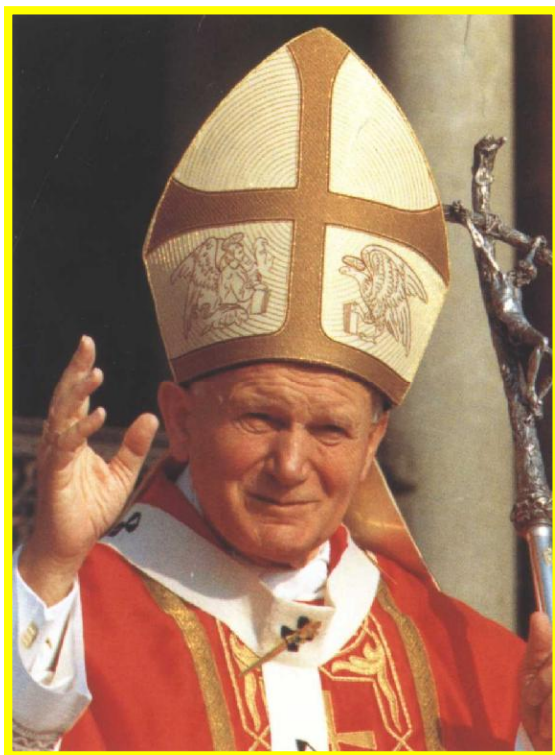


Dzień Papieski



Nie Lękajcie się!

Dzień Papieski. Będzie zapewne uroczyście. Odkurzymy Jego portrety, uderzymy w dzwony, a gdy pochwalna pieśń chórów zmiękczy nam serca, przemówią moi i wielcy, sławiąc wielkość Papieża z Polski.

Gdzie dziś jesteście, wy, którzy płakaliście na dźwięk jego głębokiego głosu? Gdzie jesteście, wy, którzyście z taką wiarą wieszali Jego wizerunki na bramach waszych zakładów pracy? Gdzie jesteście, wy, którzyście tak głośno wołali: Zostań z nami!

O Papieżu z Polski można pisać, mówić pięknie i wzniosłe. Nie to jest jednak ważne. Jemu przecież nie zależy na tym, byśmy zdzierali sobie skórę z rąk klaskaniem. On jedynie chce, byśmy Jego świadectwo kontynuowali jasno i odważnie.

Sebastian Karczewski

Ojciec Święty Jan Paweł II rozpoczął 24 rok swojego pontyfikatu. W dniu 14 października w kościele Św. Krzyża Ks. Biskup Polowy Wojska Polskiego Sławoj Leszek Głódź wygłosił homilię:

Dziś „Dzień Papieski”. Wyrazamy Bogu naszą wdzięczność za 23 lata Pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II.

W tym „Dniu Papieskim” pragniemy być blisko Ojca Świętego! Chcemy odnowić i umocnić naszą duchową więź z Piotrem naszych czasów. Podjąć trud refleksji nad Jego nauczaniem. A nade wszystko zapytać, co to nauczanie dziś – na początku nowego wieku – dla nas znaczy. Jak się przekłada na nasze życie indywidualne, rodzinne, społeczne, narodowe. Jak trafia do naszej wrażliwości? W ten niedzielny dzień stawiamy pytania:

- W czym pomogłem Ojcu Świętemu?
- Co w moim życiu odmienił ten Pontyfikat?
- W czym sprzeniewierzyłem się Jego nauce?

A może także i te najtrudniejsze.

- Kiedy Go zdradziłem?
- Zapomniałem o Nim?

„Dzień Papieski” zaczynamy modlitwą i ofiarą Mszy Świętej odprawianą w sercu Stolicy. W Świętokrzyskim Sanktuarium, tak pięknie odnowionym wysiłkiem jego gospodarzy – Księży Misjonarzy. W świątyni, przed którą od lat stoi posąg Chrystusa oznaczony tym wspaniałym wezwaniem – pobudką: *Sursum corda* – W górę serca.

Pamiętamy tę łacińską radosną wieść z Rzymu: „Annuntio vobis gaudium magnum – habemus Papam“.

Zdziwienie świata, gdy padło Jego imię – przybysza z dalekiego kraju, Słowianina, syna polskiego Narodu.

23 lata jesteśmy świadkami jak w posłudze Jana Pawła II objawia się tajemnica tamtego wybrania – dzieło Ducha Świętego.

„Tobie dam klucze królestwa niebieskiego, cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 18-19).

Jak ta posługa – związywania i rozwiązywania – łączy w sobie żarliwe, bogate w treści nauczanie z pełnym pokory i autentyzmu świadectwem.

Jak ten urząd „udzielony przez Pana samemu Piotrowi, pierwszemu z Apostołów” (KPK, kan 3311) służy światu. Odsłania przed ludźmi ten

najgłębszy – przez Boga zaszczipiony – wymiar ludzkiego braterstwa. Stanowi on fundament cywilizacji miłości – wielkiego programu przemiany naszego świata.

Dziś pragniemy sobie uświadomić dlaczego ten Pontyfikat – jeden z najdłuższych w nowożytnych dziejach papieżstwa – jest powszechnie określany jako „Pontyfikat przełomu”. A także to, dlaczego Ojciec Święty jest powszechnie określany, jako „Człowiek przełomu”.

Dlaczego tak jest, że ten Papież-Polak tak łatwo odnajduje klucz, którym otwiera ludzkie serca – prostych ludzi i przywódców narodów, społeczności chrześcijańskich i tych, którym wrogie ideologie odebrały Boga na długie lata. Co takiego tkwi w tym człowieku, który z taką pokorą niesie ciężar wieku i zmagają z cierpieniem? Co powoduje, że nawiązuje autentyczny kontakt z każdym, kogo spotka na swej drodze? Papież Pielgrzym – Orędownik Pokoju.

Na te pytania, które stawiamy dziś, a które tyle razy stawiali ludzie, doświadczający charyzmy Ojca Świętego, odnaleźć można odpowiedź w drugim czytaniu dzisiejszej liturgii słowa, w Liście Św. Pawła Apostoła do Tymoteusza.

„Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida. Dla Ewangelii znoszę niedolę aż do więzów jak złoczyńca; ale słowo Boże nie uległo skrepowaniu”. (2Tm 2,8-9).

Pawłowe wezwanie, to klucz do zrozumienia tego Pontyfikatu – jego stylu i jego owoców.

„Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida” (2Tm 2,8) – program Ojca Świętego wierności Chrystusowi „co do końca ich umiłował” i Jego Ewangelii. Wierności Ojcu, który jest źródłem miłości. Zawierzenie Duchowi Świętemu, „który pierwszy wzbudza w nas wiarę i udziela nowego życia”, także Kościołowi, co idzie drogami świata, aby „wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie” (Ef 1,10), stając się sakramentem, czyli narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (KKK 775).

„Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida” (2Tm 2,8).

Ukazuje Papież światu Chrystusa obecnego w człowieku. Apeluje, aby zawsze w centrum uwagi stawał właśnie człowiek, dziecko Boga, odkupiony Krwią Baranka. To człowiekowi została w papieskim nauczaniu wyznaczona niezwykła rola – jest on drogą Kościoła. W nim i przez niego Kościół niesie światu Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie, co dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i stał się człowiekiem. Ojciec Święty także zachęca świat, aby wiązał wartości duchowe z zaangażowaniem

społecznym. Aby nie lękał się Chrystusa, otwierając przed Nim szeroko, „granice kultur, cywilizacji państw”. Od tych słów przecież rozpoczął swój pontyfikat.

Ten взгляд na Jezusa Chrystusa leży również u źródeł społecznej antropologii Jana Pawła II – człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa! To znaczy – naucza Papież – trzeba bronić praw człowieka, bo one nie pochodzą z nadania społecznego, z konstytucyjnych dekretów – tylko mają swoje źródło w Bogu.

To także ze względu na pamięć o Chrystusie, wzywa Ojciec Święty do budowy cywilizacji miłości – wbrew systemom i ideologiom, które odrzucają Boga i deprecjonują człowieka.

To ze względu na „pamięć o Jezusie Chrystusie” podejmuje Ojciec Święty ten wielki wysiłek odnowy Kościoła – zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II – który ma się stać wartością dla całego świata. A także to wszystko, co temu Pontyfikatowi zawdzięcza idea ekumenizmu: pragnienie jedności i powrotu do czystego źródła chrześcijaństwa. Ze względu na „pamięć o Jezusie Chrystusie” zrodziło się – odważne i zaskakujące wielu – wyznanie wobec świata – podczas celebracji Wielkiego Jubileuszu 2000 – grzechów i przewinień Kościoła w ciągu wieków.

To również z tych najgłębszych związków z Chrystusem płynie wieloletnia katecheza Ojca Świętego skierowana do nas, do Polaków. A my mamy szczególny powód by okazać wdzięczność i na kolanach dokonać rachunku sumienia!

Nazywamy Go Ojcem naszej wolności. Zapisaliśmy w dziejach Narodu tamtą niezwykłą Mszę św. u Grobu Nieznanego Żołnierza, kiedy wzywał Ducha, co miał odmienić oblicze polskiej ziemi. A także duchowe wartości i przeżycia wszystkich Jego pielgrzymek do Ojczyzny. Przypominał nam, nie raz, nie dwa, za Norwidem, że „Ojczyzna to zbiorowy obowiązek”, a także to, że Krzyż Chrystusa to najmocniejszy fundament i źródło naszej polskiej kultury, cywilizacji, duchowych wartości Narodu.

Witaliśmy, klaskaliśmy i śpiewaliśmy „Życzymy, życzymy...”

Jest z nami przez te 23 lata każdego dnia. Zapalał świece solidarności, kiedy przyszedł stan wojenny. Bolał wtedy wraz z nami nad zmarnowanymi aspiracjami, nad zduszonym pragnieniem Narodu do życia w wolności.

Cieszył się naszymi radościami, kiedy wolność przyszła. Cierpi, kiedy polskie sprawy zaczynają źle iść. Kiedy egoizm bierze górę nad dobrem wspólnym. Kiedy ludzie tej ziemi, Jego ziemi odstawiają tablice Dekalogu,

niepomni na słowa choćby i te: „pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. A zadania i wyzwania dla godnego, moralnego i odpowiedzialnego życia nie maleją. Stają one przed każdym z nas, ale jeszcze bardziej przed tymi, co ster nawy państwowej dzierżą. Więcej władzy – to więcej odpowiedzialności etycznej i moralnej wobec Boga, Narodu i zwykłych ludzi.

Umiłowani!

Ten Pontyfikat przełomu i jego dynamizm wynika z pragnienia, aby „Słowo Boże nie uległo skrępowaniu” (2Tm 2,8), aby ludzie naszego czasu „dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie razem z wieczną chwałą” (2Tm 2,9). Aby świat rozpoznał Boży zamysł i plan – życie w prawdzie, sprawiedliwości i miłości.

Boży plan i Boży zamysł, jakże ważny i aktualny szczególnie dziś, kiedy bieda jednych a bogactwo drugich, kiedy terroryzm próbuje wstrząsnąć podstawami ładu społecznego, zaszczerpić w ludzkich sercach strach.

Dziś w „Dniu Papieskim” wydobywamy i pokazujemy światu wartości papieskiego posługiwania, duchowe i intelektualne przesłanie dokumentów i encyklik papieskich, dotyczących spraw wiary, a także problemów moralnych i społecznych. To są te drogowskazy naszego czasu dla należących do Kościoła i wszystkich ludzi dobrej woli.

Uczmy się od Papieża ducha modlitwy, umiejętności głębokiego i obfitego czerpania z owoców Ducha, jakimi są: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22-23).

I patrzmy na ten Pontyfikat z naszej konkretnej perspektywy, wszystkich nas razem i każdego z osobna.

Oby takie spojrzenie – wyakcentujmy to raz jeszcze – nas nie zawstydziło, obyśmy nie znaleźli się w sytuacji, o której mówi dzisiejsza Ewangelia, kiedy z dziesięciu oczyszczonych powrócił tylko jeden i oddał chwałę Bogu. Jeden z dziesięciu okazał wdzięczność za uzdrowienie. Jezus zapytał: „Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by ... oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec” (Łk 17, 17-18).

Pamiętajmy o tym, że w tle każdego z takich pytań o znaczenie i sens tego Pontyfikatu jest pytanie o obecność Chrystusa w naszym życiu. Bo przecież ten Pontyfikat, służy przede wszystkim i nade wszystko odsłanianiu zbawczej obecności Chrystusa w świecie i w człowieku.

„Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida” (2Tm 2,8).

W Dniu Papieskim otwieramy nasze serca na nauczanie Jana Pawła II – Papieża, co przekroczył próg nadziei i niejeden trudny próg – żelaznej kurtyny, muru berlińskiego, dyktatur, błędnych ideologii, a także osobistego cierpienia – próg życia i kuli zamachowca.

W tym dniu Kościół w Polsce pragnie promować te wartości duchowe i dzieła czynnej miłości, które wyrosły w naszym kraju z Ducha Ewangelii.

Wczoraj wieczorem na Zamku Królewskim zostały przyznane nagrody „Totus 2001”.

Pośród tych wartości są te, które rodzi „Caritas” – miłość do braci, która jest darem czystego serca. Tego czystego serca potrzeba ludziom naszej Ojczyzny – dzielenia się miłością jak chlebem powszednim.

A to ofiarowywanie potrzebującym chleba, symbol rozmaitej formy pomocy charytatywnej, na którą czekają ludzie jest bardzo bliskie, wręcz tożsame, temu co jest wyróżnikiem twórczości kulturalnej i artystycznej – odnajdywaniem piękna, które przecież jest kształtem miłości.

„Chleb i słowo. Kultura i ekonomia. Czy się wykluczają? Czy się wzajemnie zwalczają? Nie, po prostu się dopełniają” – to słowa Ojca Świętego wypowiedziane tu w kościele Św. Krzyża, podczas spotkania z ludźmi kultury w dniu 13 czerwca 1987 roku.

Otwiera się przed nami niedzielny dzień – „Dzień Papieski”. Przeżyjmy go dobrze, godnie, refleksyjnie w łączności z Ojcem Świętym.

Za pośrednictwem Matki Zbawiciela prosimy Boga w Trójcy Świętej Jedyne go łaski, o siły, o zdrowie dla Jana Pawła II – Papieża przełomu. Prosimy z nadzieją, że głos nasz, ludzi Jego Ojczyzny, co biegnie ku wyżynom nieba z tyłu miejsc, z tyłu domów, z tyłu kościołów zostanie wysłuchany. Odnajdźmy w naszych sercach ten drogowskaz, który z taką determinacją i nadzieją pokazuje Jan Paweł II światu: „Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida” (2Tm 2,8).

Pamiętaj także ty Polsko – Ojczyzno nasza i Ojczyzno Ojca Świętego Jana Pawła II.

Niech tak się stanie!

Amen.

W tym uroczystym dniu, rozpoczynającym 24 rok chwalebnej i jakże szczególnej posługi papieskiej redakcja KRESOWYCH STANIC oraz Zarząd Stowarzyszenia Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich składa hołd Jego Świątobliwości, życząc obfitych łask Bożych w dalszym kierowaniu łodzią Piotrową.